Paul Landers

Nasz rozmówca jest gitarzystą jednego z najbardziej znanych i cenionych zespołów. Ciężkie gitarowe riffy, mocarna sekcja rytmiczna, nowoczesne brzmienia syntezatorowe i… niemiecka precyzja, to fundament grupy Rammstein.

2018-12-11

WYWIADY

SPRZĘT MUZYKA WARSZTAT KONTAKT 

ZOBACZ TAKŻE 







Muzyka >> Wywiady >> Paul Landers

Wymienione cechy w połączeniu dają nam gatunek zwany industrial metalem. Szokują,
bawią, zachwycają, prowokują czy odrzucają? Dla jednych oryginalność i kunszt, dla innych kicz i zdrada metalu. Bez wątpienia swoją twórczością, jak również spektakularnym koncertowym show grupa od wielu lat przyciąga fanów muzyki na całym świecie. Przy okazji nadchodzącej światowej premiery efektu Tech 21 PL1 Fly Rig sygnowanego nazwiskiem Paula mieliśmy okazję zgłębić nieco tajniki brzmienia zespołu, a także poznać kilka wskazówek i sugestii przydatnych dla każdego pasjonata gitary. Damen und Herren – dla Państwa krótki, acz treściwy wywiad z Herr Paulem Landersem.

Witaj Paul, miło ciebie słyszeć. Dzięki uprzejmości redakcji firmy Sound Service i Stefana Kühna mamy szansę porozmawiać na temat twojego nowego efektu. Zanim wejdziemy w szczegóły powiedz proszę jakiego sprzętu: wzmacniaczy, efektów, gitar używałeś wcześniej?

Witaj! Używałem rozmaitego sprzętu. Moją główną gitarą jest Gibson Paul Landers Signature Les Paul, natomiast jeśli chodzi o całą resztę… hmm… wiesz, możesz mi wierzyć lub nie, ale nigdy nie lubiłem wzmacniaczy lampowych (śmiech). Nigdy nie byłem w stu procentach zadowolony z mojego brzmienia. Czułem, iż ciągle jest to pewnego rodzaju kompromis między tym co chcę uzyskać, a tym jak brzmię faktycznie i przez to – jak tak naprawdę gram w zespole. Był okres, kiedy próbowałem rozmaitych cyfrowych symulacji i brzmień. Niestety jakość soundu tego typu sprzętu, moim zdaniem pozostawiała wiele do życzenia. Głównie efekty typu overdrive/distortion brzmią zbyt płasko i plastikowo. Ciągle szukałem idealnych rozwiązań, aż do momentu kiedy w moje ręce wpadł Tech 21 model PSA-1 SansAmp (tu warto wspomnieć, iż SansAmp opatentowany w 1989 roku przez Andrew B. Barta to w pełni analogowa technologia modulująca brzmienie wzmacniacza – przyp. red.) Ten efekt bardzo mnie zainspirował, to był przełom. Od tamtego czasu jestem pod wrażeniem innowacyjności SansAmpa i korzystam z produktów Tech 21, które mnie całkowicie satysfakcjonują. Ponadto, istotna uwaga, cenię sobie możliwość bezpośredniego podłączania w system nagłośnieniowy/ stół mikserski, a produkty Tech 21 SansAmp nadają się do tego idealnie i brzmią w tej konfiguracji świetnie. Ostatnimi laty korzystałem głównie z niedużego efektu Tech 21 GT-2. Richard Kruspe (drugi gitarzysta Rammstein – przyp. red.) woli wzmacniacze lampowe i naprawdę potrafi je okiełznać. We dwójkę uzupełniamy się idealnie i to połączenie różnych technologii jest jedną z najważniejszych cech zespołu.

Czy miałeś okazję poznać, przetestować wcześniejsze modele Fly Rig? Plexi, Cali, sygnaturę Richiego Kotzena… zaraz, zaraz… czy „kotzen” w języku niemieckim znaczy to co myślę?!

Dokładnie tak (śmiech). Całe szczęście to nie mój, tylko jego problem. Wracając do sprzętu… tak, znam te modele Fly Rig, aczkolwiek moja sygnatura jest nieco inna. Główny panel SansAmp, a zarazem charakter całego efektu, oparty jest na innym silniku. Wyróżnia go przede wszystkim zdecydowanie mocniejsze, cięższe brzmienie. Można by go porównać do GT-2, ale takiego „na sterydach”, z ekstra equalizerem. Poza tym PL1 ma wbudowane kilka dodatkowych funkcji, które wypracowaliśmy wspólnie pracując na prototypach.

Rozumiem, w takim razie opisz proszę pokrótce każdą z sekcji twojej sygnatury. Widzę, że PL1, podobnie jak wcześniejsze modele Fly Rig składa się z trzech oddzielnych sekcji...

Pod względem sekcji wszystkie Fly Rig są podobne, ale... Zacznijmy może od sekcji SansAmp. Dwa oddzielne przełączniki: WASSER (woda) i FEUER (ogień) to tak naprawdę dwa kanały, czyli dwa różne brzmienia. Kanał WASSER jest czysty, zainspirowany charakterystycznym soundem wzmacniacza Roland Jazz Chorus i ma ciepłe, głębokie, krystalicznie brzmienie. Klasyczny equalizer składający się z potencjometrów: LEVEL, HIGH, LOW, COMP. Dodatkowo mamy tu przypisany przycisk BITE, który po włączeniu dodaje lekkiego „pazura”. Kanał przesterowany FEUER ma regulatory: LEVEL, HIGH, MID, LOW, DRIVE. Ta ostatnia gałka odpowiedzialna jest za ilość gainu. Mamy tu więc wszystko czego sobie zażyczymy – od brzmienia typu crunch dedykowanemu partiom rytmicznym, po lejący się przester z długim sustainem, idealnym do śpiewnych solówek. Dodatkowy przycisk MID SHIFT służy do korekcji pasma środkowego. Kolejna jest sekcja BOOST z jednym przełącznikiem. Ta funkcja może podbijać, jak również obniżać sygnał: od -10dB do +6dB. Kontrolujesz to potencjometrem, w zależności czy ustawisz go poniżej czy powyżej godziny dwunastej. Jest to opcja, z której bardzo często korzystam, bardzo użyteczna szczególnie na koncertach – na przykład kiedy grasz ciężki riff i potrzebujesz lekko schować się w miksie, dać więcej miejsca na wokal.

W tej sekcji mamy też przycisk PUNCH, pomocny przy partiach solowych. Po jego wciśnięciu wzmacnia się środkowe pasmo, co pozwala lepiej przebić się partiom solowym przez miks. Jest tu również, wyświetlacz tunera chromatycznego, który włączamy i wyłączamy w kolejnej sekcji, nazwanej DLA. Posiada ona potencjometry AMBIANCE, LEVEL, REPEATS i TIME. Dwa przełączniki: TAP/TUNER – do nabijania czasu efektu delay i włączania/wyłączania tunera (po włączeniu wycisza się całkowicie sygnał gitary) oraz DELAY do włączania/wyłączania efektu echa. Tu wspomnę, iż projektując charakter efektu delay inspirowaliśmy się kostkami Electro-Harmonix Deluxe Memory Man i MXR Carbon Copy. Przycisk VIBRATO, jak sama nazwa wskazuje, uruchamia efekt wibrato. Dodatkowe przyciski to: SIZE (przypisany potencjometrowi AMBIANCE – wielkość/ rodzaj przestrzeni: od wytłumionego pomieszczenia typu „sala” po „wielki stadion”), HEADPHONES (doskonałej jakości słuchawkowy sygnał wyjściowy, bardzo wygodny do ćwiczenia na przykład w zaciszu pokoju hotelowego) oraz XLR (do podłączenia się bezpośrednio w kartę dźwiękową). Jak widzisz, Tech 21 PL1 Fly Rig różni się dość mocno od jego poprzedników, ale tak naprawdę usłyszysz i docenisz jego możliwości dopiero kiedy na nim zagrasz.

No właśnie… Miałeś już okazję sprawdzić efekt na koncertach? Używałeś go podczas nagrań tracków do nowej płyty?

Oczywiście miałem okazję testować i dopracowywać prototypy PL1 na żywo, głównie podczas ostatniej trasy koncertowej zespołu. Korzystałem z prototypów również w trakcie tworzenia i nagrywania nowej płyty. Efekt doskonale sprawdził się także w domowym studio, kiedy nie musiałem tracić czasu na szukanie barw. Na początkowym etapie komponowania pracujemy raczej oddzielnie, szlifujemy pomysły i nagrywamy demka piosenek samodzielnie w domu. Podłączam więc efekt do karty dźwiękowej i praktycznie od razu mam to czego potrzebuję. Mogę tworzyć, nagrywać nowe partie, jestem w stanie sprawnie pracować na najwyższej jakości brzmieniach będących efektem miesięcy analizowania i dopieszczania. Efekt zdał egzamin celująco, ostateczna wersja jest już gotowa, ujrzy światło dzienne już niebawem. Jestem z niego bardzo dumny.

Z tego co mówisz Tech 21 PL1 Fly Rig zapowiada się bardzo ciekawie. Jestem pewien, że będzie to łakomy kąsek dla wielu gitarzystów.

Myślę, że to naprawdę funkcjonalny sprzęt. Super brzmi, świetnie wygląda – czego chcieć więcej. Korzystam z niego non stop! Dodatkowa zaleta dla wszystkich techników – podobnie jak poprzednie modele Fly Rig, także ten jest nieduży i bardzo lekki.

Kończąc powoli… zdradź nam proszę jak idzie praca nad płytą. Czy nagrania skończone, kiedy premiera?

Tworzenie płyty to dość złożony i długotrwały proces. Obecnie trwa etap miksowania. Równocześnie decydujemy, które aranżacje piosenek ostatecznie znajdą się na płycie. Powstało sporo utworów, i teraz trzeba wybrać, które konkretnie staną się treścią tej nowej płyty. Album będzie składał się z jedenastu piosenek, a co zrobimy z całą resztą pomysłów jeszcze nie wiemy. Kolejny etap to nagrywanie teledysków, promocja… myślę, że realnie oceniając sytuację, nowy album ukaże się późną wiosną przyszłego roku. Jedno jest pewne – nowa płyta będzie to wszystkim znany i lubiany Rammstein.
Trasa koncertowa…?

Tak, oczywiście! Latem przyszłego roku planujemy zagrać na wszystkich większych festiwalach i zjechać cały świat, promując nawy krążek.

Mam nadzieję, że zawitacie także do Polski.

Na tym etapie nie znam oczywiście konkretnych terminów i miejsc, ale na pewno będziemy się starać odwiedzić Wasz kraj! (Rammstein wystąpi 24 lipca 2019 na Stadionie Śląskim w Chorzowie - przyp. red.)

Dzięki Paul za te 20 minut rozmowy!

Czekamy na premierę efektu i nową płytę! Miłego popołudnia. Vielen Dank und tschüss!

Stefan Kühn

Rozmawiamy z gitarzystą, a także przedstawicielem firmy Sound Service, który brał bezpośredni udział w pracach nad nowym efektem sygnowanym przez gitarzystę grupy Rammstein: Tech 21 Fly Rig PL1…

STARZY ZNAJOMI

„Paula poznałem w roku 1996 dzięki Richardowi Kruspe, z którym podpisywałem endorsement ESP. Wówczas nowojorska manufaktura Tech21 była nadal dość świeża w branży – Paul mówił mi, że bardzo lubi SansAmpa i kupił PSA-1. Przez kilka kolejnych lat spotykaliśmy się przy różnych okazjach i pewnego razu zaproponowałem mu stworzenie własnej sygnatury pod skrzydłami tej marki.”

WŁASNY GŁOS

„Paul przez długi czas zwlekał z decyzją, korzystając w międzyczasie z GT-2, ale w 2015 roku wysłałem mu kilka FlyRigów do wypróbowania, po czym szybko zadzwonił do mnie. Powiedział, że się namyślił i jest gotów do pracy nad tym projektem. Pamiętam jednak, że zastrzegł się: ‘Nie chcę, żeby to była jedynie podkolorowana wersja GT-2. Chcę zbudować coś nowego, swojego, od podstaw.’ Ucieszyłem się na tę wiadomość i wkrótce zaczęliśmy się wymieniać pomysłami. Jedno było pewne – to musi być w formacie FlyRig, bo akurat to rozwiązanie było idealną odpowiedzią na jego potrzeby.”

UNIWERSALNOŚĆ

„Przez ostatnie 2 lata spotykaliśmy się wiele razy w jego domowym studio, dyskutując o brzmieniach i funkcjonalnościach. Po każdym wyjściu od niego rozmawiałem z właścicielem Tech21, by sprawdzić na ile realne jest wdrożenie tych pomysłów w życie. Zabawne, że kiedy z NYC przychodził kolejny prototyp, próbowaliśmy na nim nawet najbardziej nietypowych barw używanych przez Rammstein i za każdym razem efekt zaskakiwał nas swoją uniwersalnością.”

ZŁOTY ŚRODEK

„Korzystne jest, kiedy ktoś spoza firmy sugeruje coś nowego od siebie – wykorzystaliśmy sporo pomysłów Paula, na które firma Tech21 mogłaby sama nie wpaść. Przykładem może być implementacja czystego kanału opartego na wzmacniaczu Jazz Chorus z dodatkiem odwrotnego podbicia. Z drugiej strony musiałem mu wyperswadować kilka rzeczy, które nadmiernie komplikowałyby urządzenie i na które brakowało miejsca. W takich przypadkach muzycy zachowują się czasem jak dzieci w sklepie ze słodyczami – chcieliby wszystko naraz. Ktoś z zewnątrz musi wtedy pociągnąć za hamulec bezpieczeństwa.”

DOPIESZCZANIE

„Na początku roku 2017 mieliśmy już próbny egzemplarz, który okazał się sprawdzać genialnie podczas koncertów grupy Rammstein i sam Paul był z niego zadowolony. Niestety inżynier dźwięku grupy zaprotestował mówiąc, że wg niego brzmi on zbyt agresywnie w miksie. Wówczas musieliśmy wrócić do pracy i cofnąć się o jakieś dwa, trzy kroki. Z perspektywy czasu jestem szczęśliwy, że tak się stało i że
sprawdziliśmy urządzenie w warunkach koncertowych.”

HAPPY END

„W końcu Paul otrzymał finalny prototyp i zaczął używać go w sali prób oraz w
studio, gdzie zarówno on jak i inżynier byli zachwyceni zarówno brzmieniem jak i funkcjonalnością, co dało nam wreszcie poczucie, że nasza misja dobiegła końca.”

Rozmawia: Maciej Papalski
Zdjęcia: Matthias Matties, Olaf Heine

POWIĄZANE ARTYKUŁY

   

Rammstein wystąpi w
Chorzowie

Capital Of Rock (Rammstein,
Limp Bizkit...) - 27.08.2016 -
Wrocław

NEWSY SPRZĘTOWE

LTD odświeża serię Black Metal –
sześć nowych gitar dla fanów
ciężkich brzmień
ESP Guitars zaprezentowało nową odsłonę
serii LTD Black Metal. W jej skład wchodzi
sześć gitar elektrycznych,...

Friedman JOSE 20 – legendarne
brzmienie hot-rodded Plexi w
kompaktowej wersji
Friedman Amplification prezentuje JOSE 20 –
nowy, w pełni lampowy wzmacniacz
inspirowany legendarnymi modyfikacjami...

HeadRush FRFR-8 CAB i FRFR-12
CAB – systemy FRFR w formie
klasycznych kolumn gitarowych
HeadRush prezentuje FRFR-8 CAB i FRFR-12
CAB – dwie aktywne kolumny przeznaczone
do współpracy z modelerami,...

NAJNOWSZE TESTY

SIRE LARRY CARLTON X1

Nazwisko Larry’ego Carltona przywołuje
raczej ES-335, jazz-rockową elegancję i
dźwięki dopieszczone do ostatniego...

CRAZYTUBE CIRCUITS WHITE
WHALE JUNIOR

Cyfrowy reverb potrafi dziś przekonująco
udawać niemal wszystko, od małego pokoju
po katedrę, która nigdy...

MOOER GE150 MAX LI

Jeszcze niedawno tysiąc złotych wystarczał
na kilka kostek albo przyzwoity multiefekt do
ćwiczeń. Dziś Mooer...

  

Sklep AVT Copyright © AVT 2021

NASZE SERWISY

DOM, OGRÓD I WNĘTRZA

BudujemyDom.pl
Projekty.BudujemyDom.pl
CoZaIle.pl
Informator Budownictwa
ZielonyOgródek.pl
CzasNaWnetrze.pl

MUZYKA I DŹWIĘK

Audio.com.pl
MagazynGitarzysta.pl
MagazynPerkusista.pl
EstradaiStudio.pl

ELEKTRONIKA I AUTOMATYKA

ElektronikaB2B.pl
AutomatykaB2B.pl
Elektronika Praktyczna
Elportal.pl
Świat Radio

FOTOGRAFIA, EDUKACJA I HI-TECH

Fotopolis.pl

ZDROWIE I RODZINA

KtoCieWyleczy.pl

NA SKRÓTY

Strona główna
Newsy sprzętowe
Testy
Newsy muzyczne
Koncerty
Relacje
Wywiady
Recenzje
Demosfera
Lekcje
Porady
Magazyn
Kontakt
Newsletter

Polyphia wraca do Warszawy.
Jesienią zagra w Progresji z
materiałem z Be Not Afraid

Jan Borysewicz zaprasza na własny
festiwal. Ćmielów na jeden dzień
stanie się gitarową stolicą Polski

John 5 po raz pierwszy solo w
Polsce. Gitarzysta Mötley Crüe zagra
w Krakowie